

# Od redaktora

[https://doi.org/10.19195/1642-5782.19\(29\).1](https://doi.org/10.19195/1642-5782.19(29).1)

Niniejszy 19 tom „Kształcenia Językowego” zaczyna się artykułem, którego autor Jakub Z. Lichański (UW) zmierza do przywrócenia edukacji szkolnej starożytnego gatunku dydaktycznego zwanego protreptykiem — wspomagającego, przynajmniej w założeniu, zdolność myślenia krytycznego i dialogicznego potrzebną współczesnej demokracji i biznesowi. Punktem wyjścia są prace amerykańskie o nauczaniu i retoryce zachęcające do moralnego doskonalenia się. Patruje im, jak nieraz w dydaktyce, retoryce i filozofii, Platon. Jednym z przejawów porządnego i krytycznego myślenia jest argumentowanie, do którego przyucza między innymi żywa u nas rozprawka, a w jej ramach odróżnianie argumentu od przykładu przeprowadzone na wielu ćwiczeniach w instruktywnym artykule Krzysztofa Kaszewskiego (UW). Nie mniej przydatne dydaktycznie są ćwiczenia w mówieniu i pisaniu w języku obcym na materiale prasowym ukazane przez Jakuba Płowensa (UAM).

O nauczanie składni i szerzej — gramatyki — nieraz już spierano się w dydaktyce języka polskiego. Nie jest łatwe, tym bardziej gdy uczeń choruje na autyzm, dlatego artykuł Heleny Balcerek (UW) na ten temat niewątpliwie będzie pożyteczny. Tak jak i kolejny — o uczniach z zespołem Aspergera i możliwościach oceny ich kompetencji komunikacyjnej, do czego posłuży autorski kwestionariusz Sandry Caban (UO).

Stereotypy nauczania, myślenia... Przypadłość stereotypizacji dotyka także świata przedstawionego w literaturze dla młodych, bohaterów, ich sposobów mówienia, w tym tak ważnych postaci w życiu jak ojciec i matka, o czym pisze Monika Czaińska (UO).

Coraz mniej wiemy o pochodzeniu łacińskim lub greckim wielu słów używanych na co dzień. Inną świadomość mieli i mają uczniowie, którzy uczą się lub uczyli tych języków tak istotnych w literaturze i kulturze europejskiej. Niewątpliwie wzbogacą tę świadomość nowe podręczniki do nauczania łaciny w klasach 1–3, których merytoryczne i metodyczne zalety i wady opisuje Joanna Pieczonka (UWr).

Dawne podręczniki *ars moriendi* pisano po łacinie, dziś mało kto je czyta, choćby dlatego, że nie uczy się tego języka powszechnie w Polsce. Literackie opisy śmierci stają się materiałem lekcji. Czy można nauczyć umierania? Odpowiedź w pracy Jana Zdunika (UW).

Na drugą część tomu składają się cztery recenzje, każda dotyczy dzieła napisanego w innym języku: czeskim, ukraińskim, niemieckim i polskim.

Książka Ireny Bogoczovej *Language Policy in the Czech Republic in the Context of the Situation in Slavic-Speaking Territories* (2021) przynosi wiedzę o stanie języków na terenie Słowiańszczyzny, zwłaszcza czeskiego, polityce językowej, sporach między odmianami, normami, dążeniami purystycznymi z natury elitarnymi a demokratycznymi. Brakuje tych zagadnień w kształceniu językowym polskim. Recenzował Kordian Bakula (UWr).

Książka Marii Zielińskiej *Комунікативна компетенція молодих носіїв польської мови західних областей України* (2018), o której pisze Dominika Izdebska-Długosz (UJ), stanowi poważną próbę wyjaśnienia wpływu odchyień od normy ogólnopolskiej (literackiej) na kompetencję komunikacyjną młodych mieszkańców zachodniej Ukrainy deklarujących polskie pochodzenie — na obszernym materiale około 30 tysięcy wypowiedzi i tekstów.

Z kolei zbiór *Sprachbildung und Sprachkontakt im deutsch-polnischen Kontext* (2018), recenzowany przez Ewę Krauss (Uniwersytet w Jenie), mieści się w nurcie lingwistyki badającej kontakty między różnymi językami, dotyczy spraw wielojęzyczności i językowej migracji na terenach pogranicznych dziejącej się tu i teraz, zmiennej i niełatwej.

Wreszcie recenzja Natalii Miksiewicz (UWr) o pracy Karoliny Kwak *Czy Kopciuszek musi być dziewczyną? Edukacja polonistyczna bez schematów rodzajowych*, w której wyrażono wprost przeświadczenie, że odpowiedź „nie musi” zależy głównie od nauczyciela języka polskiego lub wychowawcy. Na lekcji zapewne tak, ale poza lekcją wpływ na dzieci i młodzież mają inne czynniki. Książka zahacza również o badania nazw płci (zwane niefortunnie lingwistyką płci), co zbliża ją do kształcenia językowego i „Kształcenia Językowego”.